

Sąd zgodził się, by Wikimedia pozwała NSA

25 maja 2017

Wikimedia Foundation odniosła małe, ale ważne zwycięstwo w sporze sądowym z Narodową Agencją Bezpieczeństwa (NSA). Wikimedia chce, by sąd uznał Upstream, ujawniony przez Edwarda Snowdena, a prowadzony przez NSA, program masowej inwigilacji, za nielegalny.

Sprawa początkowo trafiła do sądu niższej instancji, który uznał, że Wikimedia w ogóle nie ma prawa pozwać NSA. W uzasadnieniu stwierdzono, że Wikimedia, która odpowiada za Wikipedię, nie wykazała, że komunikacja jej redaktorów lub osób przez nią zatrudnionych została przechwycona przez NSA. Dlatego też nie może być stroną w sporze.

Wikimedia wystąpiła do sądu twierdząc, że masowa inwigilacja narusza Czwartą Poprawkę do Konstytucji USA. Co prawda zgodę na jej prowadzenie wydał FISC (Foreign Intelligence Surveillance Court), ale, jako że inwigilacja jest masowa, to łamie wspomnianą Poprawkę, gdyż do jej prowadzenia nie wymaga się ani istnienia „wiarygodnej przyczyny” ani podejrzenia co do konkretnej osoby. Tymczasem Czwarta Poprawka daje prawo do nietykalności m.in. dokumentów i stanowi, że prawa tego nie można naruszać bez wiarygodnej przyczyny, a osoby i rzeczy podlegające rewizji muszą być w nakazie wyszczególnione. W pozwie czytamy też, że prowadzone przez NSA działania naruszają Pierwszą Poprawkę, gwarantującą wolność wypowiedzi, gdyż zniechęcają osoby związane z Wikimedia Foundation do komunikacji drogą elektroniczną.

Wikimedia odwołała się od decyzji sądu niższego szczebla. Sąd Apelacyjny dla 4. Okręgu wydał wyrok, w którym stwierdził, że National Association of Criminal Defense Lawyers, Human Rights Watch, Rutheford Institute i inne organizacje nie wykazały, że

stały się celem masowej inwigilacji ze strony NSA i dlatego nie mogą występować jako strona poszkodowana. Jednak Wikimedia, w głównej mierze ze względu na olbrzymią liczbę współpracowników, ma podstawy, by czuć się pokrzywdzoną, dlatego też są uznał, że może ona wystąpić z oskarżeniem.

„Wikimedia przekonująco twierdzi, że komunikacja wewnątrz niej odbywa się wszelkimi możliwymi drogami i że NSA przechwytuje całą komunikację wzdłuż co najmniej jednej z takich dróg” – orzekł sąd.

Strona rządowa nie odniosła się jeszcze do wyroku. Nie wiadomo więc, czy przedstawiciele administracji zaakceptują orzeczenie sądu, odwołają się od niego do Sądu Najwyższego, czy też poproszą Sąd Apelacyjny o ponowne rozpatrzenie sprawy. Warto pamiętać, że paragraf 702 ustawy Foreign Intelligence Surveillance Act, na podstawie którego prowadzony jest program Upstream, traci ważność 31 grudnia bieżącego roku. Administracja prezydenta Trumpa już poprosiła o przedłużenie obowiązywania tego przepisu.

Data procesu, w którym Wikimedia Foundation wystąpi przeciwko NSA nie została jeszcze ustalona.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: ArsTechnica.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl